

SZTANDAR LUDU

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR 17 (1300)

LUBLIN, WTOREK, 18 STYCZNIA 1949 R.

ROK V

Otwarcie 100 nowych bibliotek gminnych na Lubelszczyźnie

Dnia 16 bm. odbyły się w całym kraju uroczystości przekazania i symbolicznego otwarcia 1600 gminnych bibliotek publicznych zorganizowanych przez Ministerstwo Oświaty w ramach akcji Upowszechnienia Książki oraz uruchomienia z inicjatywy Komitetu Upowszechnienia Książki 20 tysięcy większych punktów bibliotecznych.

Centralna uroczystość odbyła się we wsi Pastelnik gmina Dąbie Wielkie pow. Mińsk Mazowiecki z udziałem przedstawicieli Rady Państwa i Ministerstwa Oświaty.

Ministerstwo Oświaty zakupiło w br. dla 110 nowych gminnych biblio-

tek na Lubelszczyźnie księgozbiory liczące po 670 tomów, każdy. Książki zostały rozesłane do bibliotek powiatowych i gminnych. W znacznej części są one oprawione i opracowane bibliotecznie to znaczy z drukowanymi inwentarzami i kartami katalogowymi. Prezydium Rad Narodowych przeprowadziło wybór gmin, które otrzymają biblioteki. Warunkiem otrzymania ich było zapewnienie solidnego lokalu, sprzętu i zaangażowanie bibliotekarzy. Kandydatów na bibliotekarzy przeszkoliło Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego.

Ze względu na to, że jedna biblioteka na rozległym terenie gminy nie wystarcza, komitet Upowszechnienia Książki zainicjował akcję uruchomienia ogółem 1800 punktów bibliotecznych na terenie województwa do których biblioteki gminne będą wysyłać wymienne komplety książek.

W dniu 16 bm. odbyło się w całym województwie lubelskim otwarcie nowych bibliotek gminnych. W otwarciu bibliotek w Piaskach pow. Lublin wzięli udział przewodniczący WRN pow. Ludwik Czugała i naczelnik Wydz. Samorządowego w zastępstwie wojewody, w gminie zaś Baranów pow. Puławy, wicewojewoda Sokołowski.

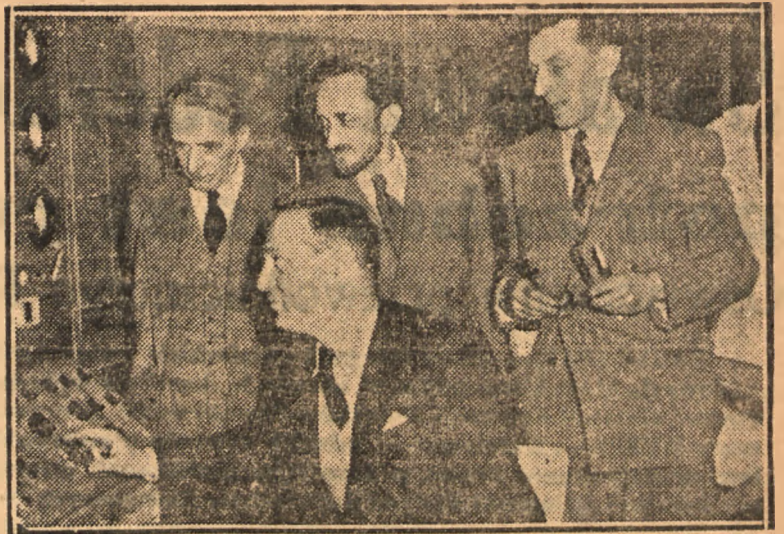
Prasa radziecka o 4 rocznicy wyzwolenia Warszawy

MOSKWA (PAP). — Z okazji czwartej rocznicy wyzwolenia Warszawy w całej prasie radzieckiej ukazały się obszernie artykuły, poświęcone odbudowie stolicy Polski.

„Minęły cztery lata — piszą Iz-
wiestia — od dnia, w którym wy-
zwolono Warszawę. Niemcy zmienili

Aktyw wiejski PZPR obraduje

We wszystkich powiatach województwa lubelskiego odbyły się w dniach 15, 16 i 17 bm. konferencje aktywów wiejskich. Liczba obecnych na każdej konferencji wahała się od 450 osób do 600 osób. Konferencje poświęcone były omówieniu uchwał Kongresu PZPR. Referowali członkowie WK PZPR i delegowani przez Centralny Komitet aktywów wiejskich. Po referatach wszędzie wywiązała się ożywiona dyskusja w której towarzysze mówili o sposobach realizacji uchwał Kongresu. Na zakończenie konferencji przyjęte były rezolucje, które wskazują drogę wsi polskiej w walce o dobrobyt mas chłopskich. Na str. 3 podajemy raport z konferencji aktywów wiejskich w Zamościu.



Konferencja prasowa zwołana przez prof. Curie - Joliot i jego ekipę naukową — dla zorientowania władz i społeczeństwa w procedurze rozbiłania stosu atomowego. Na zdjęciu widzimy od lewej do prawej Raoul Dautry, prof. Perrin, Joliot-Curie i jego asystent inż. Sourdain

Pracownicy TOR-u witają z zadowoleniem reformę płac

„My, pracownicy Warsztatu T. O. R. w Lublinie, po wysłuchaniu referatu ob. Anulewicz o nowym schemacie płac, wyrażamy podziękowanie na wyższym władzom państwowym i władzom Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej za usilne ich dążenia do poprawy naszego bytu. Stwierdzamy, iż nowa umowa zbiorowa stanowi poważny krok naprzód w budowie sprawiedliwej, silnej i demokratycznej Polski“.

W dniu 15 bm. po zakończeniu pracy odbyło się w świetlicy Rejonowego Warsztatu Technicznej Obsługi Rolnictwa w Lublinie ogólne zebranie pracowników, którym tow. Anulewicz Jan zreferował naczelną zasadę reformy systemu płac w przemyśle metalowym, według której została opracowana nowa umowa zbiorowa dla pracowników tego przemysłu.

W wyniku szerokiej dyskusji, w której poruszano kryteria zaszerzowania pracowników do poszczególnych kategorii sprawę wynagrodzenia za pracę jednostkową i akordową, oraz zebranych stwierdził, iż nowy układ zbiorowy przynosi wyraźną poprawę uposażeń pracowników i jednocześnie uchwalili podaną wyżej rezolucję.

Walka o 25% podwyżkę płac we Francji

PARYŻ (PAP). — Wśród francuskich mas pracujących szerzy się zdecydowana akcja na rzecz 25-procentowej podwyżki płac. 18 tysięcy urzędników ministerstwa odbudowy, należących do CGT, Force Ouvriere i chrześcijańskich związków zawodowych ogłosiło 48 godzinny strajk ostrzegawczy dla poparcia tych postulatów w tym kierunku. Tysiące pracowników zakładów samochodowych Packarda przerwało pracę, okupując jednocześnie warszaty. Akcja strajkowa na rzecz 24-procentowej podwyżki objęła również szereg zakładów na prowincji. Personeł fabryk w Lyonie wobec odmowy zadośćuczynienia za daniem w sprawie 25-procentowej podwyżki płac, rozpoczął nieograniczoną akcję strajkową.

ROZMOWY w sprawie zawieszenia broni w Palestynie

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa podaje z Damaszku, że przybył tam specjalny wysłannik rozejmcy JNZ, który przeprowadził rozmowy w sprawie udziału Syrii w rokowaniach na wyspie Rodos. Wysłannik ten konferował uprzednio z przedstawicielami rządu transjordanckiego w Ammanie.

Agencja Reutersa zapowiada równocześnie podjęcie wkrótce rokowań pomiędzy rządami Izraela i Libanu w sprawie zawieszenia broni na północnym froncie Palestyny.

Mistrzostwa Polski — zakończone

Wyniki turnieju tenisa stołowego

Późnym wieczorem zakończone zostały trzydniowe zmagania w grze tenisa stołowego, o zaszczytny tytuł mistrza Polski. Przez sale Woj. Ośr. Kultury Fizycznej przewinęło się ok. stu zawodników i zawodniczek reprezentujących prawie wszystkie województwa Polski.

Największe zainteresowanie zwróciły na siebie pojedyncze gry meczowe. Wobec wyrównanej klasy, wszystkie gry cechowała niewidziana dotychczas w Lublinie zaciętość.

Podajemy klasyfikację zawodników, opierając się na uzyskaniu przez nich wyników w turnieju.

1—2 Gał (W-wa) Ehrlich; 3 Otręba (Śl.); 4 Kawczyk (Śl.); 5—6 Krzyżak (Ł.) i Widera (Ś.).

W grupie kobiet największą niepodziankę sprawiła Bojanowska, która w turnieju okazała się rewelacją. Poznańka nie przegrała ani

jednego spotkania. Tytuł dostał się w godne ręce

Kolejność miejsc zajętych przez zawodniczek wygląda następująco:

1. Bojanowska (Poznań); 2. Kilińska (Śl.); 3. Orłowska (W-wa); 4. Strycharczewska (W-wa); 5. Śliwkówna (Śl.); 6. Bielecka (Kraków).

Gry podwójne mężczyzn nie cieszyły się zbyt wielkim zainteresowaniem. Poziomich nie był zadowalający. Tytuł mistrzowski zdobyli Ślęzacy

1. Furman-Widers (Śl.); 2. Dobosz-Zięba (Kraków); 3. Gayer-Jago dziński (W-wa); 4. Arbach-Clupryk (Wrocław).

Drużynowo I miejsce zdobył „Pocztowiec” (Warszawa) bez porażki. 2. „Przyszłość” (Włochy k/Warszawy) i przegrana. 3. YMCA (Poznań). 4. Piast (Gliwice).

Znaczny wzrost obrotów towarowych między Polską a Zw. Radzieckim

Urzędowy komunikat o zakończeniu polsko-radzieckich rokowań handlowych

MOSKWA (PAP). — Dnia 15 stycznia br. w wyniku prowadzonych w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia rokowań między Ministerstwem Handlu Zagranicznego ZSRR a polską delegacją handlową — podpisany został protokół o wzajemnych dostawach towarowych na rok 1949.

Oble strony, kierując się dążeniem do dalszego rozwoju wzajemnych stosunków handlowych

umówiły się co do dalszego rozszerzenia wzajemnych obrotów towarowych w 1949 roku o 35 proc. w porównaniu z poziomem rocznych dostaw przewidzianych przez umowę 5-cio letnią z dnia 26 stycznia 1948 r.

Wartość dostaw towarowych w roku 1949 wyniesie około 715 milionów rubli po każdej stronie, nie licząc wartości dostaw inwestycyjnych dostarczanych przez Związek Radziecki i Polskę w ramach umowy kredytowej.

Związek Radziecki dostarczy Polsce w 1949 roku bawełny, rud żelaznych, rudy manganowej i chromowej, samochodów, traktorów, maszyn rolniczych, chemikaliów, produktów naftowych i innych towarów, potrzebnych gospodarce narodowej Polski.

Polska dostarczy Związkowi Ra-

dzieckiemu w 1949 roku — węgiel, taboru kolejowego, wyrobów hutniczych, metali nieżelaznych, towarów włókienniczych, cukru oraz innych towarów.

Protokół podpisali ze strony radzieckiej minister handlu zagranicznego ZSRR, Anastazy Mikołaj, a ze strony polskiej ambasador R. P. w Moskwie ob. Marian Naszkowski i podsekretarz stanu Ministerstwa Przemysłu i Handlu, dr Ludwik Grossfeld.

ROZKŁAD w armii albańskiej

PRAGA (PAP). — Agencja Telepress cytując doniesienia prasy albańskiej na temat pogłębiającego się stale rozkładu w szeregach greckiej armii rządowej. Jak wynika z tych doniesień, ostatnio usunięto ze służby czynnej 31 generałów oraz 15 pułkowników i innych wyższych oficerów, z tego powodu, iż nie wykazali oni „do statecznego ducha bojowego“.

Spaak zamierza zrezygnować ze stanowiska premiera Belgii?

Bruksela (PAP). — Organ belgijskich sfer finansowych „Echo de la Bourse” donosi, że Spaak postanowił zrezygnować ze stanowiska premiera Belgii i objąć kierownictwo „Organizacji wspólnej pracy krajów marszałkowskich” (O. E. C. E.).

Komentując powyższą wiadomość, dziennik „Drapenau Rouge” pisze: „Prawie 300 tysięcy bezrobotnych, katastrofalny spadek eks-

portu, płace o 30 proc. niższe od kosztów utrzymania, klasa robotnicza w nędzy, kolaboranci i przestępcy wojenni na wolności, kraj podporządkowany trustom amerykańskim — oto skutki dwuletnich rządów Spaaka. Spaak czuje bardzo dobrze, że naród belgijski dosyć ma jego rządów i dlatego zamierza uciec z okrętu, który z jego winy osiadł na mieliźnie“.

Światowa Federacja Związków Zaw. potrzebna jest robotnikom

Oświadczenie przewodniczącego Radzieckich Związków Zawodowych

PARYŻ (PAP). — Sześć delegacji radzieckich związków zawodowych, która bierze udział w obradach komitetu wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych, przewodniczący WCSPS — Kuzniecowa — udzielił wywiadu przedstawicielowi agencji France Presse, podkreślając konieczność utrzymania jedności Światowej Federacji Związków Zawodowych.

W odpowiedzi na pytanie, jak radzieckie związki zawodowe ustosunkowują się do propozycji Rady Generalnej Kongresu Trade Unionów w sprawie czasowego zawieszenia działalności Światowej Federacji Związków Zawodowych, Kuzniecowa oświadczył:

„Radzieckie Związki Zawodowe stoją na stanowisku, że przyjęcie propozycji w sprawie czasowego zawieszenia działalności Federacji byłoby wielce szkodliwe

dla międzynarod. ruchu zawodowego i żywotnych interesów mas pracujących. Byłoby to korzystne jedynie dla tych, którzy chcą rozbić szeregi klasy robotniczej i osłabić ją. W chwili obecnej, gdy masy pracujące toczą wyjątkową walkę przeciwko ofensywie na stopę życiową szerokich mas ludowych, zacieśnienie jedności między narodowym ruchem zawodowym i rozwijanie jego działalności jest rzeczą bardziej niż kiedykolwiek bądź nieodzowną.

Różnica poglądów nie jest przeszkodą dla współpracy międzynarodowej i w żadnym wypadku nie może stanowić przyczyny zawieszenia działalności Światowej Federacji lub wystąpienia z niej poszczególnych central związków zawodowych.

Doświadczenie wykazało, że na przestrzeni całej swej działalności Światowa Federacja Związków Zawodowych podejmowała wszystkie swe uchwały jednomyślnie, przy czym głosowały na nie również i te narodowe centrale, które obecnie krytykują powyższe uchwały i odżegnywały się od nich.

Odpowiadając na pytanie jak radzieckie Związki Zawodowe oceniają możliwość rozpatrzenia zagadnień w sprawie dalszej działalności Światowej Federacji Związków Zawodowych, Kuzniecowa stwierdziła: „Jeśli chodzi o radzieckie Związki Zawodowe, to gotowe są one zająć się rozpatrzeniem tego zagadnienia i chcą współpracować ze wszystkimi centralami

Związków Zawodowych, w tej liczbie również z kongresem brytyjskich Trade Unionów i Kongresem Przemysłowych Związków Zawodowych USA. Radzieckie Związki Zawodowe gotowe są na dal uczynić wszystko, aby zapewnić owocną działalność Światowej Federacji Związków Zawodowych”.

Na pytanie korespondenta, czy Światowa Federacja Związków Zawodowych kontynuować będzie swą działalność w wypadku, gdyby pewne centrale Związków Zawodowych wystąpiły z Federacji, Kuzniecowa odpowiedziała:

„Radzieckie Związki Zawodowe są przekonane, że Światowa Federacja Związków Zawodowych będzie kontynuowała swą działal-

ność w oparciu o zasady, wyłączone w jej statucie, albowiem wymagają tego interesy klasy robotniczej całego świata. Światowa Federacja Związków Zawodowych potrzeba jest robotnikom. Jest ona jedną z najważniejszych organizacji klasy robotniczej w jej walce o poprawę warunków bytu mas pracujących, o ich prawa gospodarcze i społeczne, przeciwko reakcji, przeciwko propagowaniu i przygotowywaniu nowej wojny, w walce o długotrwały pokój między narodami”.

Na zakończenie Kuzniecowa podkreśliła swą głęboką wiarę w żywotność oraz konieczność istnienia i dalszego wzmacniania Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Uroczystości ku czci Róży Luksemburg i Karola Liebknechta w Berlinie

BERLIN, (PAP.). — Blisko 100 tysięcy mieszkańców Berlina, członków socjalistycznej partii jednności Niemiec, wolnych związków zawodowych oraz organizacji demokratycznych wzięło w niedzielę udział w uroczystościach, które odbyły się na cmentarzu Friedrichsfelde przy grobach Róży Luksemburg i Karola Liebknechta w 30-tą rocznicę ich śmierci.

Od wczesnych godzin porannych robotnicy fabryk berlińskich przechodzili w zwartych grupach przez ulice miasta w kierunku cmentarza. Na czele wielkiego pochodu kroczyli członkowie centralnego komitetu socjalistycznej partii jednności — Grotewohl, Ulbricht, Faechner, Jendretzky oraz nadburmistrz Berlina — Ebert.

Wobec zgromadzonych na cmentarzu tłumów przemówił zastępca przewodniczącego SED — Walter Ulbricht, który oświadczył, że niemiecka klasa robotnicza podjęła obecnie rozpoczętą przez Karola Liebknechta i Różę Luksemburg walkę o pokój i przeciwko podżegaczom wojennym i prowadzi ją będzie aż do ostatecznego zwycięstwa.

Przemarsz na cmentarz i uroczystości nad grobami trwały do godzin popołudniowych. Gdy delegacje niemieckiego świata pracy opuszczały cmentarz, groby Karola Liebknechta i Róży Luksemburg — wielkich bojowników niemieckiego ruchu rewolucyjnego — zniknęły pod całunem wieńców i kwiatów, ozdobionych czerwienią wstęg.

Nowy numer pisma

„O trwały pokój i demokrację ludową”

BUKARESZA (PAP.). — Ukazał się 29 numer pisma „O trwały pokój i demokrację ludową”.

Numer poświęcony jest przede wszystkim pamięci Lenina. Artykuł wstępny nosi tytuł „Nieśmiertelne dzieło Lenina”. Ponadto zamieszczono artykuły Dymitrowa pt. „Pod wielkim i, niezwykłym sztandarem leninizmu”, Anny Pauker pt. „Lenin żyje w sercach milionów pracujących całego świata”, Konstantinowa pt. „Międzynarodowe znaczenie leninizmu” i Cogniata pt. „Lenin — natchnieniem robotników francuskich w walce o niepodległość narodową”.

Z innych artykułów należy wymienić: Hilarego Minca pt. „O budowę podstaw socjalizmu w Polsce”, Pietra Secchia pt. „Walka włoskich mas pracujących o wolność i niezależność kraju”, Wasconselosa pt. „Wzrost ruchu narodo-wyzwoleńczego w Brazylii”, Wawilowa pt. „Rozkwit socjalistycznej nauki i kultury w ZSRR”.

W dziale „Wymiana doświadczeń prac partyjnych” zamieszczono artykuł Bruno Kellera: „Marksistowsko-leninowskie wychowanie kadr Komunistycznej Partii Czechosłowacji”.

W ostatnim numerze podano wreszcie szereg informacji z życia partii komunistycznych i robotniczych oraz międzynarodowego ruchu demokratycznego.

Z międzynarodowego ruchu robotniczego

ROBOTNICZY NIEMIECCY PROTESTUJĄ PRZECIW STATUTOWI RUHRY

Narzucony przez anglosaskich protektorów niemieckich karteli i monopolu statutu dla Zagłębia Ruhry wywołał oburzenie wśród robotników niemieckich. W Niemczech odbywają się masowe wiece i zebrań robotników, protestujących przeciw dążeniom zachodnich imperialistów do przekształcenia Ruhry w obiekt wyzysku i arsenału nowej wojny. W Chemnitz w Saksonii odbył się wiec z udziałem 25.000 robotników, którzy ostro zaprotestowali przeciw planom imperializmu amerykańskiego w Ruhrze.

Przewodniczący Partii Komunistycznej Zachodnich Niemiec Max Reimann ma stąpnąć w przyszły wtorek przed trybunałem wojskowym pod zarzutem że nazwał „quislingowcami” Niemców, współpracujących z zachodnimi mocarstwami w wykonaniu amerykańskiego planu w Ruhrze. Egzekutywa Partii Komunistycznej Zachodnich Niemiec wydała w związku z tym oświadczenie, solidaryzujące się z Maxem Reimannem, uważając wysunięcie przeciw niemu zarzutów, jako zarzuty, skierowane przeciw całej niemieckiej klasie robotniczej.

Jak podaje agencja Telepress,

fakt oskarżenia Reimanna przez brytyjski zarząd wojskowy wywołał oburzenie demokratycznej opinii angielskiej. Znamiennym jest fakt, że Reimann stanął przed sądem w tym samym dniu, w którym rozpocznie się w Nowym Jorku proces przywódców amerykańskiej partii komunistycznej. Świadczy to o wznowionej ofensywie imperialistów przeciw głównym szermierzom pokoju i demokracji w świecie.

STRAJKI W HOLANDII

W miastach holenderskich miały ostatnio miejsce liczne strajki, mające na celu uzyskanie wyższych płac. W Amsterdamzie strajkują robotnicy portowi, robotnicy fabryki „Holandia”, oraz pracownicy przemysłu drzewnego.

BEZROBOCIE W STANIE NEW YORK

Według oficjalnych danych statystycznych liczba bezrobotnych w stanie New York otrzymujących zasiłki wynosi 455.000 osób. Znacząco, że w ciągu trzech miesięcy bezrobocie powiększyło się o 65%. Faktycznie jednak bezro-

Ponad 100 kobiet — robotnic awansowano na wyższe stanowiska w przemyśle węglowym

CHORZÓW, (PAP.). — W dniu 15 bm. odbyła się w Domu Górnika w Chorzowie centralna uroczystość przemysłu węglowego, na której, w uznaniu zasług dla życia gospodarczego kraju robotnic, zatrudnionych w tym przemyśle, awansowano na wyższe stanowiska służbowe ponad 100 kobiet.

W uroczystości udział wzięł dyktor generalny Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego Józef Szczepniak oraz przedstawicielki Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Wydziału Kobięcego Centralnego Związku Zawodowego Górników.

Otwierając zebranie przedstawiła Wydziału Kobięcego Cen-

tralnego Związku Zawodowego Górników ob. Czogalowa stwierdziła, że fakt awansowania tak licznej zastępy kobiet-robotnic, zatrudnionych w przemyśle węglowym, stanowi wielki krok naprzód w realizacji pełnego równo uprawnienia, stanowiącego jedną z podstawowych zasad socjalizmu.

SYTUACJA W CHINACH



Ostatnio chińska armia ludowa rozpoczęła ofensywę w rejonie Nankinu — Szanghaju. Kierunek natarcia rozpoczął się na odległość 175 km na północ od Nankinu. Główne siły armii ludowej otrzymały zadanie opanowania Nankinu. Chińskie wojska ludowe zajęły 10 miast w połowie drogi pomiędzy Nankinem a Hankou.

Jednocześnie chińskie wojska ludowe wkroczyły do Tientsinu. Na całym froncie północnym trwa likwidacja punktów oporu utworzonych przez nie-dobitki wojsk Kuomintangu.

Pierścień wokół Nankinu zacieśnia się

LONDYN (PAP.). — Agencja Reutersa donosi z Nankinu, że rząd kuomintangowski przystąpił do wywiezienia wszystkich dokumentów ze stolicy. Do dyspozycji władz rządowych oddano specjalne statki i wagony kolejowe, którym mają być przewiezione dokumenty, urządzenia ministerstw i instytucji państwowych itp. do nieznanego miejscowości. Na linii Nankin — Szanghaj uruchomiono specjalne pociągi ewakuacyjne.

Chińskie wojska ludowe zajęły wielki węzeł kolejowy Peng-Pu, który otwiera drogę do Nankinu od północnego zachodu. Inne oddziały ludowe wkroczyły do miast Sjang Yang i Fang Czeng, położonych na północno-zachód od Hankou. Zdobyte tych miast umożliwiła wojskom ludowym podjęcie bezpośredniej ofensywy na Hankou, jedno z największych miast nad rzeką Yang-Tse.

Nasze zadanie—walka o dobrobyt wsi

Konferencja aktywu wiejskiego w Zamościu

Przepraszam towarzyszo, zanim wejdziecie musicie podać swoje nazwisko i wpisać się do listy obecności — tak wita mnie w Zamościu towarzyszy stojący u wejścia na salę obrad. Wpisuję swoje nazwisko i wchodzi na konferencję aktywu wiejskiego powiatu zamojskiego.

Sala duża, oświetlona tylko jedną lampą, więc tonąca cała w półmroku. Oczy przyzwyczajone do jasności dnia z trudnością rozróżniają to, co się na sali dzieje. Wszystkie krzesła są już zajęte przez przybyłych z terenu aktywistów wiejskich PZPR. Jak nas informuje sekretarz powiatowego Komitetu tow. Dubiel, obecnych jest blisko 500 aktywistów, sekretarzy i egzekutywy Kół, sekretarzy i członkowie Komitetów Gminnych, sołtysi i wójtowie, członkowie PZPR, aktywiści z Samopomocy Chłopskiej i spółdzielczości itp. O wpół do jedenastej rozpoczyna się konferencja. Tow. Dubiel powołuje Prezydium. Za stołem prezydijskim zasiadają towarzysze z terenu: Lwi Teofil, chłop z wsi Mokre, stary aktywista jeszcze z okresu KPP, Sycowa Maria, sekretarz Powiatowy Zw. S. Ch. i inni.

„O to ta ma rozum” — mówi siedząca obok mnie tow. Kuryło Zofia. „A was towarzyszo też słyszałam powołano do prezydium. Dlaczego nie idziecie na trybunę. — No widciecie jakoś nie mam śmiałości. Pierwszy raz jestem na tak licznej konferencji chociaż w partii już jestem od 4 lat. Gdy na zebraniu Kół ostatnio wybrano mnie sekretarzem PZPR też jakoś czułam się nieśmiało. Widzicie jak mało kobiet na sali! — wskaazuje tow. Kuryło — szczególnie tych ze wsi. To też po części wskutek onieśmienia kobiet”.

TAKIEJ PARTII JAK PZPR NIE ZNA HISTORIA POLSKI

Przerwywamy rozmowy, bo rozpoczyna referat tow. Paweł Dąbek, sekretarz WK PZPR. „Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, to Partia jakiej w Polsce dotychczas nie było” — mówi tow. Dąbek. Zebrani na podstawie historii ruchu robotniczego przekonywają się, że teza ta jest słuszną.

Zagadnienie walki o dobrobyt wsi zostało szeroko omówione w referacie. „Bez walki z bogaczami wiejskimi, bez walki o wyrzucenie ich z władz gospodarczych i administracyjnych nie ma dobrobytu szerokich mas chłopskich. Tow. Dąbek omówił jak wielkie perspektywy stawia przed Polską plan sześciolenny i jakie nowe obowiązki nakłada na Partię walka o przedterminowe wykonanie planu trzyletniego i o wykonanie planu sześciolennego.

Jaka Partia będzie PZPR? Jakże będą jej wytyczne. O tym mówi statut Zjednoczonej Partii. „Nie sposób jest w jednym referacie omówić wszystkie zagadnienia poruszane na Kongresie — kończy swój referat tow. Dąbek. Zadaniem szczególnie aktywu partyjnego jest przerobić szczegółowo materiały kongresowe z wszystkich członkami PZPR i zapoznać z nim klasę robotniczą i masy chłopskie. Dlatego też zagadnienie samokształcenia, zagadnienie podniesienia swego ideologicznego poziomu stał przed całą partią jako jedno z najważniejszych na obecnym etapie”.

Częste oklaski, którymi towarzysze aktywiści przerywały referat tow. Dąbka świadczyły o tym, że aktywu powiatowy rozumie zadania jakie

przed Partią postawił Pierwszy Kongres PZPR.

DUŻO PRACY JEST PRZED NAMI

„Ja towarzysze, boję się o jedno — mówię w dyskusji tow. Zych Stefan z Michałowa. — Byśmy upajając się naszymi dotychczasowymi osiągnięciami nie spoczęli na laurach. Dokonał się wiele, więcej przez te cztery lata niż burżuazja za okres od 1918 do 1939. Rosną u nas warsztaty pracy, jak grzyby po deszczu. Rząd nasz w swojej pracy udowodnił, że umie walczyć o dobrobyt mas, ale nie wolno nam zapominać ile roboty przed nami jeszcze stoi. Do niej musimy się wziąć przede wszystkim my aktywiści”.

Tow. Zając Edward, sekretarz Zarządu Gminnego w Mokrem mówi o pracy kół partyjnych na wsi.

„Musimy sobie towarzysze powiedzieć szczerze, że praca kół partyjnych na wsi nie nabrała jeszcze właściwego tempa. Uchwały Kongresu będziemy realizować przede wszystkim my wraz z mało i średniorolnym chłopem. Chłop mało i średniorolny zrozumie co mu już dała demokracja ludowa i jaka jest nasza droga do socjalizmu”.

„A pracować w tej chwili możemy — mówi tow. Dobek Stanisław ze wsi Bondysz, sekretarz Komitetu Gminnego PZPR w Suchowoli. — To już nie jest rok 1945, gdy musimy się ukrywać, by życia nie stracić. Dziś nastroje na wsi radykalnie się zmieniły. Dziś cała wieś z ciekawością przysłuchuje się temu co mówi PZPR”.

„Najlepszym wyrazem zmiany nastrojów na wsi — nawiązuje do swego przedmówcy tow. Gnoj — prezes Pow. Zarz. Zw. S. Ch. — są ostatnie zebrania chłopskie. Dawniej na zebraniach gromadzkich bogaty chłop zajmował pierwsze ławkę, w sali szkolnej, w której odbywały się zebrania. Dziś wchodzi on cichaczem zajmując miejsce przy drzwiach. W pierwszych ławkach zasiadają chłopcy mało i średniorolni”.

WIĘCEJ UWAGI PRACY WŚRÓD KOBIET

„Podczas swoich wyjazdów na wieś — mówi tow. Niemczuk, robotnica, — zdołałam stwierdzić brak zrozumienia nawet wśród towarzyszy aktywistów dla pracy wśród kobiet. — Mówi do mnie sekretarz kół na wsi: „Po co moja żona ma chodzić na zebrania, czy nie dosyć, że ja pracuję w Partii?”

„Więcej musimy kobiet wciągnąć do aktywnej pracy w Partii, w Komitetach członkowskich przy spół-

dzielniach, w Samopomocy Chłopskiej itp.” — mówi tow. Bardyga Aniela.

„Czy kobieta wiejska rozumie, jak ciężkie jest jej życie z 20-to godzinnym nierzadnie roboczym” — mówi tow. Banachiewicz Tamara.

PZPR POPROWADZI MASY LUDOWE DO ZWYCIEŚTWA

Dyskusję podsumował tow. Dąbek. Towarzysze wysunęli cały szereg zagadnień, których nie poruszyłem w referacie, bo jasne, że nie jest on w stanie objąć całego materiału kongresowego. Najważniejsze to zagadnienie pracy wśród kobiet i młodzieży. Musimy pamiętać, że bez kobiety nie zbudujemy socjalizmu w Polsce. Kobieta jest matką naszych dzieci i od niej zależy w wielkiej mierze oblicze młodzieży. Najlepszym dowodem nie doceniania pracy wśród kobiet jest chociażby fakt, że tu na sali obrad obecnych jest minimalny procent kobiet. Była tu mowa — mówi dalej tow. Dąbek — o walce klasowej na wsi. Na obecnym etapie jest to walka o dobrobyt wsi wbrew bogaczom wiejskim. Chłopi mało i średniorolni toczą tę walkę, gdy usuwają bogaczy z Gminnej Rady Narodowej, na zebraniach spółdzielczych, gdy usuwają z Zarządów bogaczy i spekulantów, na zebraniach kół Samopomocy Chłopskiej itp. Słusznie podkreślali niektórzy towarzysze, że należy być czujnym na wysiłki wroga klasowego, który chce paraliżować naszą walkę. Musimy wykrywać wrogów klasowych.

Czeka nas towarzysze aktywiści wielka praca, której nikt z nas nie zrobił. Tylko silna Partia, zdyscyplinowana, opierająca się na ideologii marksistowsko-leninowskiej, czerpiąca swoje doświadczenie z historii polskiego ruchu rewolucyjnego i międzynarodowych walk klasy robotniczej, a przede wszystkim z historii bohaterstwa WKP(b) zdoła wszystkie zadania te wykonać i poprowadzić masy ludowe Polski do zwycięstwa.

Gmina Swory pow. bialskiego przoduje we wpłatach na elektryfikację powiatu

Powiat bialski należy do najsłabiej zelektryfikowanych w woj. lubelskim. Takich wsi, w których kaganki i lampy naftowe zastąpiły już żarówki doliczyć się możemy zaledwie trzech. Z tego jedna wieś zelektryfikowana została w roku ub. Ludność pow. bialskiego nie zrozumiała jeszcze dostatecznie dobrodziejstw światła elektrycznego. Jeśli więc już nawet zgłosi swe chęci do przyłączenia jej do sieci elektrycznej (placówki Zeolu żadnej presji w tym względzie nie wywierają) to wpłaty, które wieś musi pokryć w 70% napływają opieszale. Trzeba nadmienić, że podstawę do obliczenia kosztów elektryfikacji danego gospodarstwa stanowi 25 procent odsetek od podatku gruntowego, karty rejestracyjnej, lub nieruchomości.

W roku bieżącym Oddział Zeolu w Białej zelektryfikuje trzy wsie: Piszczac, Żalutyn i Horyłów. Ogólny koszt elektryfikacji tych trzech wsi oblicza się na 4 mil. 405 tys. zł. W dalszych planach bialski Zeol ma budowę linii wysokiego napięcia do Janowa Podl. o długości 21 km oraz zelektryfikowanie samego Janowa, zelektryfikowanie Klonowicy Dużej, Kraśnej, Witulina i Leśnej Podl. W chwili obecnej kończy się elektryfikację Terespoli.

Ludność wiejska podchodzi do pewnych zmian z niechęcią, pilnie strzegąc swego konserwatyzmu, gdy jednak przełamie się nieufność wtedy szybko przyzwyczajają się do nowych udogodnień i z kolei taka zelektryfikowana wieś staje się najlepszą placówką propagandową elektry-

fikacji. Tego rodzaju proces można zaobserwować na niedawno zelektryfikowanej gminie Swory. Mieszkańcy tej gminy po wpłaceniu należności za jej zelektryfikowanie przystąpili do zbierania spośród siebie dobrowolnych wpłat na elektryfikację powiatu. Sądźmy że rok bieżący radykalnie drżące jeszcze wśród ludności uprzedzenie do światła elektrycznego i przy końcu planu sześciolennego wszystkie okna gospodarstw wiejskich żarzyć się będą jasnością żarówek elektrycznych.

(Jg.)

Nasi korespondenci piszą:

Przygotowania do „Dni Leninowskich” w Kraśniku

W celu uczczenia pamięci nieśmiertelnego Lenina, w dniu 16 stycznia 1949 r. w sali Powiatowej Rady Narodowej odbyło się zebranie członków wszystkich organizacji społecznych, samorządowych z udziałem przedstawicieli PZPR tow. Włodzimierza Lisa i Wojska Polskiego. Na zebraniu została podjęta przez obecnych inicjatywa jak najszybszego i najgłębszego zapoznania społeczeństwa pow. kraśnickiego z życiem i działalnością Lenina. Postanowiono zorganizować w dniu 22 bm. uroczystą akademię, na którą mają się złożyć: referaty, pogadanki oraz recytacje, deklamacje i pieśni na tematy związane z życiem i działalnością Lenina.

Kapusta Czesław

Zmienia się w żyzne grunta nadrzeczne nieużytki pow. bialskiego

Powiat bialski leży na gruntach najniższej położonych w woj. łódzkiej lubelskim. Przecina go gęsta sieć rzeczek, z największą wśród nich Krzną. Łączna długość rzek w powiecie wynosi około

200 km. Wokół nich rozciągają się podmokłe łąki i nieużytki. Dla zagospodarowania tych gruntów, konieczna jest regulacja rzek a następnie melioracja podmokłej lub odwodnionej gleby przez nieodpowiednie pogłębienie rzek.

W programie planu sześciolennego prace melioracyjne w powiecie bialskim będą skoncentrowane na rzecze Krźnie i jej dopływie Zielawie. Rok 1949 będzie się charakteryzował dużą intensywnością prac na odcinku melioracji i zagospodarowania gruntów. Dużą pomocą dla prowadzących roboty tj. Rejonowego Urzędu Melioracyjnego jest zrozumienie i pomoc zainteresowanych. Państwo nie może sobie jeszcze pozwolić na pokrywanie całkowitych kosztów melioracji, co staje się jeszcze bardziej zrozumiałym jeśli zważymy, że regulacja 1 km rzeki kosztuje do 3 milionów zł. Przy robotach melioracyjnych państwo pokrywa koszty w 40 proc., samorząd w 30 proc., a zainteresowany rolnik tylko w 30 proc. Ludność wnosi opłaty regularnie bez ociągania. Warto podać, że w roku bieżącym zostanie uregulowana rzeka Krzna na 3 kilometrowym odcinku, rzeka Lutnia również na 3 kilometrowym odcinku i rzeka Rudka na 1 km odcinku.

Przez zbudowanie w dolinie Krzyny 10 km doprowadzalnika uzyska się 400 ha gruntu, a przez zbudowanie w dolinie Lutni 5 km doprowadzalnika, 100 ha gruntu.

Gorzej przedstawia się sprawa z samym zagospodarowywaniem gruntu. Przeciętny koszt zagospodarowania 1 ha zmeliorowanego gruntu wynosi od 15 do 20 tys. złotych.

Pomimo, że nakłady pieniężne

szybko się zwracają, gdyż wartość rocznego zbioru z jednego ha wynosi przeciętnie 40 tys. zł zainteresowani często nie mogą pozwolić sobie na ten dość poważny wydatek. Bezspornie dużą pomocą rolnikom były kredyty bankowe rozprawdane na zagospodarowanie już od wiosny ub. roku. Dotychczas rozprawdano 4 miliony zł. Kredyt był trzyletni, płatny w 6-ciu ratach. Skorzystała z niego spora liczba zainteresowanych.

Rok bieżący wniesie wielką pomoc dla rolników posiadających zmeliorowane grunta w postaci 2,5 mil. dotacji państwowej bezzwrotnej przeznaczonej na zagospodarowanie gruntów zmeliorowanych w powiecie bialskim.

(Jg.)

Czy Zamość otrzyma hotel?

Wielką bolączką ładnego miasta Zamościa jest brak jakiegokolwiek hotelu. Przyjezdni zatrzymujący się na kilkudniowy pobyt w mieście spacerują z troskami szukając często bez efektu miejsca, gdzie mogłaby nocować. W efekcie znajdują gościnie przypadkową u mieszkańców, lub zmuszeni są nocować na stacji. Sprawa braku hotelu w Zamościu była już kilka razy poruszana i jak dotychczas jednak, bez rezultatu. Przed wojną Zamość posiadał hotel, który mieścił się w domu „centralnym”.

Ciągły rozwój miasta i zwiększająca się jego ilość mieszkańców wskazują, że jest najwyższy czas by sprawą utworzenia hotelu zajęły się czynniki miarodajne i definitywnie ją rozwiązały.

Notatnik rolnika

Pożywe mieszanki pasz w miejsce otrąb

W związku ze wzrastającym stanem pogłowia bydła i trzody chlewnej, wymaga się zapotrzebowanie na otręby. Spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej notują wzrost zakupów w każdym miesiącu. Przy rozdziale otrąb pszenicznych mają pierwszeństwo chłopcy mało i średniorolni, dostarczający mleko do spółdzielni. Otręby żytnie otrzymywać będą przede wszystkim plantatorzy roślin przemysłowych, ci, którzy podpiszą kontrakty na tucz trzody chlewnej.

Aby dać wszystkim rolnikom możliwość zaopatrzenia się w pasze treściwe, Centrala Rolnicza Spół-

dzielni S. Ch. przystąpiła w styczniu do produkcji mieszanek pasz, zawierających dużą ilość białka. W skład tych mieszanek wchodzi 1,6 razy więcej białka niż w otrąbach pszenicznych, w związku z czym cena 1 kg mieszanki będzie się równać wartości 1,5 kg otrąb pszenicznych.

Produkcja mieszanek pasz osiągnie w lutym 2 tys. ton. Przy sprzedaży ich będą dołączane do worków dokładne wskazówki sposobu karmienia, a do wagonów wysyłanych spółdzielniom Gminnym S. Ch. dokładne analizy z podaniem szczególnych składników mieszanek.

Roślina „badan” źródło cennego garbnika

W majątku państwowym Strzelce koło Kutna, będącym ośrodkiem doświadczalnym Państwowych Zakładów Hodowli Roślin, wprowadzona została hodowla rośliny „badan”, która zawiera bardzo cenny dla przemysłu garbarskiego surowiec. Garbnik do skór produkowany jest z korzeni, kłaczów, łodyg i liści „badanu”, przy czym procent tego garbnika w roślinach badanu waha się od 16

do 24 proc. Jeden hektar badanu daje od 80 do 200 kwintali garbnika, wydajność garbnika z roślin badanu jest niemal czterokrotnie większa, niż wydajność garbnika z kory drzewnej. Państwowe Zakłady Hodowli Roślin uprawiają w Strzelcach badan od r. 1948. Starannie pielęgnowana roślina rozwija się powoli i daje zbiór co trzeci rok. Pierwszy więc zbiór badanu w Strzelcach odbędzie się w r. 1950. Plan tacia badanu w ośrodku doświadczalnym zajmuje obecnie około 2 ha i obszar plantacji będzie stopniowo rozszerzany. Badan znosi zupełnie dobrze klimat polski.

Rejowiec czci rocznicę wyzwolenia Warszawy

Wieczorem w przeddzień 4 rocznicy wyzwolenia Warszawy w Rejowcu odbył się uroczysty capstrzyk. Uformowany pochód, w którym wzięli udział członkowie Gminnej Organizacji PZPR, Stronnictwa Ludowego, ZMP, ZSCH, MO i delegaci fabryczni cukrowni i cementowni, przeszedł główną ulicą miasteczka i rozwijał się przed Zarządem Gminnym.

Na rzecz odbudowy stolicy Gminny Komitet Odbudowy Warszawy za r. 1948 wpłacił 31.137 zł. Dalsza zbiórka na odbudowę stolicy trwa.

Konie z Lubelszczyzny dla Ziem Odzyskanych

Dzięki zamiętowaniu ludności i planowej pracy Zrzeszenia Hodowców Koni przy ZSCH, hodowla koni na terenie województwa poczyniła już tak duże postępy, że Lubelszczyzna może bez uszczerbku dla stanu posiadania ustąpić część dla Ziem Odzyskanych. Eksportujemy nie tylko materiał użytkowy, ale i hodowlany. W roku 1948 według niepełnych obliczeń wywieziono z naszego terenu przeszło 20 tysięcy koni na sumę ponad 2 miliardy złotych.

Ostatnio w dniach od 11 do 15 stycznia Komisja wyznaczona z ramienia Zarządu Głównego Zw. Sam. Chłopskiej przeprowadziła na terenie naszego Województwa zakup ogierów dla Ziem Odzyskanych.

Zakup był finansowany przez Centralę Rolniczą w Warszawie przy pomocy subsydiów z Min. Roln. i Ref. Roln. Odbiorcami są Spółdzielnie Gminne Zw. Sam. Chłopskiej w woj. olsztyńskim i z rejonu Wrocławia. Zakupiono 31 ogierów na ogólną sumę 6.805.000. Ceny płacono od 170 do 350 tysięcy za konia.

Zebranie spółdzielców w Rejowcu

W ub. tygodniu odbyło się ostatnie, trzecie w tym roku zebranie ogólne połączeniowe spółdzielni żywoców z gminną spółdzielnią Samopomocy Chłopskiej w Rejowcu. Zebrani wyrazili swoją radość z powodu połączenia się spółdzielni, rozumiejąc korzyści z tego płynące. Krótkie sprawozdanie finansowe wykazało żywotność spółdzielni przy cementowni, obroty jej sięgały 12 mil. zł. a obecny majątek zamyka się w granicach 2 mil. zł. Na zebraniu przemawiali przedstawiciele PZGS Chełm, Gminnej Spółdzielni Sam. Chłopskiej w Rejowcu, oraz robotnicy.

Na zakończenie wybrano komitet w skład którego weszło 3 kobiety i 6 mężczyzn, w tym dwóch z ZMP.

Rośnie produkcja nawozów sztucznych

Fabryki nawozów sztucznych podległe CZP Chemicznego znacznie przekroczyły plan produkcji przewidziany na rok ubiegły. Fabryki te wyprodukowały około 160 tys. ton azotniaku, co stanowi 116 proc. planu, 140 tys. ton saletry amonowej — 112 proc. planu, ponad 5,5 tys. siarczanu amonu — 121 proc. planu oraz

Lubelszczyzna dysponuje jeszcze nadwyżką trzydziestu tysięcy ogierów.

Zakup został zorganizowany z ramienia Woj. Oddz. Zw. Sam. Chłopskiej przez Zrzeszenie Hodowców Koni. Przebieg jego według opinii Komisji kupującej był wzorowy.

W zakupach brali udział również przedstawiciele miejscowych Komitetów P. Z. P. R., i Rad Narodowych.

Osiągnięcia pracowników pocztowych w ziednywaniu prenumeratorów czasopism

W ramach akcji współzawodnictwa pracy, rozpoczętej z dniem 1 października 1948 r. w jednostkach eksploatacyjnych państw. przedsiębiorstw, „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” na terenie lubelskiego okręgu pocztowego oraz Czynu Kongresowego uzyskano poważny wzrost w ilości zjednywanych prenumeratorów czasopism prenumeraty zleconej.

Podczas gdy w październiku 1948 r. ilość zgłoszeń na prenumeratę zleconą czasopism wykazała liczbę 38.594, to w listopadzie 1948 r. liczba zjednywanych prenumeratorów wzrosła niemal dwukrotnie, osiągając 75.186 zgłoszeń.

Obserwacja nad akcją zjednywania prenumeratorów w miesiącu grudniu 1948 r. wykazuje dalszy wzrost. Dokładna liczba będzie ustalona w końcu stycznia br.

Zawdzięczając akcję współzawodnictwa w pracy pracowników pocztowych

„Choinka” spółdzielca w Krasnymstawie

Przed kilku dniami odbyła się w Krasnymstawie Choinka dla dzieci pracowników spółdzielczych. Na uroczystość przybyli przedstawiciele Partii Pow. R. N., władz miejskich, szkolnych, M. O. Zw. Zawodowych i Pracowników Spółdzielczych. W czasie oficjalnej uroczystości przemawiali przewodniczący Pow. R. Narod., starosta powiatowy i inspektor szkolny. Po rozdaniu podarków odbyły się zabawy i tańce, zorganizowane dla młodych uczestników uroczystości.

280 tys. ton superfosfatu mineralnego — 104 proc. planu. O rozbudowie przemysłu nawozów sztucznych świadczy fakt, że w roku 1947 wyprodukowano tylko 121 tys. ton azotniaku, 78 tys. ton saletry amonowej i 3.700 ton siarczanu amonu i 184 tys. superfosfatu mineralnego.

Pomoc dentystyczna dla 6 powiatów Lubelszczyzny

W roku bieżącym przewiduje się organizację 17 międzyszkolnych przychodni stomatologicznych i 6 ambulatoriów ruchomych, które obsługiwać będą wszystkie gminy w obrębie 6 powiatów: kraśnickiego, zamojskiego, lubelskiego, krasnostawskiego, tomaszowskiego i hrubieszowskiego. Przychodnie te i ambulanse będą całkowicie zaopatrzone w sprzęt, instrumenty i leki. Personel zatrudniony w przychodniach i ambulanсах będzie opłacany z funduszy Ministerstwa Zdrowia. (rz.)

kowo-telekom. obecnie jedno czasopismo w ramach prenumeraty zleconej w lubelskim okręgu pocztowym i telegrafów przypada przeciętnie już tylko na 35 mieszkańców. podczas gdy jeszcze w m-cu październiku ub. roku przypadało na 68 mieszkańców.

„Jedziemy po zdrowie” ChTPD wysyła dzieci do Rabki

W lokalu Wojewódzkiego Zarządu Chłopskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci zastajemy w dniu 16 stycznia br. grupę dzieci, które ze względu na stan zdrowia są pod szczególną opieką ChTPD.

Jest ich 6. Są to dzieci biedoty chłopskiej u których badanie lekarskie wykazało zmiany chorobowe w płucach. Dzieci te zagrożone gruźlicą mieszkają w ciasnych wilgotnych chałupach, co utrudnia zwalczanie choroby zaraz w jej początkowym stadium. ChTPD wysyła je więc do własnego prewentorium w Rabce.

LISTY JUNACZEK

Z pieśnią i tańcem przez Polskę Obóz Społeczny „SP” w pow. lubartowskim

We wsi Bełcząc w powiecie lubartowskim działa obóz junaczek SP, które nam tak opisują swą podróż i życie obozowe:

Opuściliśmy Lublin żegnane uściskami rodziców, okrzykami koleżanek i znajomych. „Szczęśliwej drogi”, „pyszczesz” itd. Po chwili pociąg rusza i drogie twarze znikają nam z oczu. Podróż upłynęła wesoło i w pogodnym nastroju. Na stacji w Lubartowie czekamy na samochód, który ma nas zawieźć do Bełczca. Z piosenką na ustach przyjeżdżamy na miejsce.

W dużej, ubranej świetlicy jest dzisiaj gwaro i tłoczno. Z Bełczca i okolicznych wiosek zeszła się ludność na naszą pierwszą powitalną wieczornicę. Nasze wykonawczynie są bardzo zdenerwowane. Nic dziwnego, wszak pierwsza wieczornica zadecyduje o tym, czy zdobędziemy sobie sympatię ludzi i ich serca.

Nazwa wieczornicy brzmi „Z pieśnią i tańcem przez Polskę”.

Płyną ludowe piosenki wesołe i smutne jak chłopska dola, mija zważy krakowiak, taniec lubelski, a w końcu grupa kumoszek lubelskich wywołuje szczery śmiech wśród widzów. Kończymy wieczór i zapraszamy wszystkich na następny.

Pracy mamy dość dużo, lecz spełniamy ją z uśmiechem na ustach. Istnieje już więc założone przez nas Koło Gospodyń Wiejskich, które zbiera się raz w tygodniu na zebrania w naszej świetlicy. Prowadzą je kol. Zawadzka, Hajkowska i Kargolówna. Z radością zauważyliśmy, że ludność garnie się i przychodzi do nas po rady, a w pracy naszej pomaga cennymi wskazówkami.

My młodzież SP wierzymy, że nasz zapał do pracy nie poszedł na marne. Nasze wysiłki zmierzające do życia się z ludnością wiejską dadzą na pewno plony.

Czekienka Danuta.

Nowy zarząd ZMP w Międzyrzeczu

W budynku gimnazjum ogólnokształcącego w Międzyrzeczu odbyło się ogólne zebranie członków ZMP kół istniejących na terenie miasta. Na zebraniu obecni byli przedstawiciele Zarządu Wojewódzkiego ob. Kamień, delegat Zarządu Powiatowego Szkolnictwa, przedstawiciel PZPR Krasnostawski, oraz dyrektor Gimn. Ogólnokształcącego Hradecki. Celem zebrania było powołanie w Międzyrzeczu zarządu Miejskiego ZMP jako organu nadzoru nad istniejącymi kołami. Wyborczy zarząd poprzedzony został przemówieniami wygłoszonymi przez poszczególnych przedstawicieli. Po powołaniu przewodniczącego zebrania ob. Szkolnictwa nakreślił zadania stojące przed młodzieżą ZMP-owską. Ob. Krasnostawski zaznajomił zebranych z przeobrażeniami gospodarczymi, politycznymi na arenie krajowej i międzynarodowej. W dalszej części obrad wybrano zarząd miejski ZMP i komisję rewizyjną.

CZYTAJCIE PRASĘ RADZIECKĄ

Prenumeratę na dzienniki i czasopisma Z. S. R. R. przyjmuje oraz udziela wszelkich informacji R. S. W. „PRASA”

Oddział w Lublinie

ul. 3-go Maja 14 — Telefon 39-02

Katalog do wglądu na miejscu

93 B

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA

KORESPONDENCYJNE Kursy Księg. Kup. Inst. W. Z. w Lublinie, Bernardyńska 14 skrytka pocztowa 15. Zapisy — informacje. 39 G

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM legitymację akademicką wydaną przez UMCS na nazwisko Moskalówna Bolesława, zamieszkałą Lublin — Króla Leszczyńskiego 70. 75 P

SKRADZIONO prawo jazdy samochodowe oraz leg. członkowską Zw. Zaw. Szoferów wyd. na nazwisko Młynek Edward zam. Krzeszów. 118 G

SKRADZIONO wniosek na koncesję sklepową, postanowienie Sądu Grodzkiego Chełm na nazwisko Puch Stanisława, zamieszkała Świdłowiec, pow. Chełm. 111 G

ZGUBIONO cztery karty rejestracyjne wydane przez Urząd Rewizyjny — Lublin na Lubelską Spółdzielnię Spożywców. Znalazca proszony jest o zwrot pod adres: ul. Szopna 22. 113 G

ZGUBIONO pieczęć okrągłą Gminna Rada Narodowa w Rybczewicach, którą unieważnia się. 114 G

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKO Kraśnik na nazwisko Sarna Henryk, zamieszkały wieś Dąbrówka. 110 G

UNIEWAŻNIAM skradzione dnia 30. XI. 48 r. w pociągu na trasie Lublin—Warszawa wszystkie dokumenty wojskowe i cywilne na nazwisko Dolanowski vel Döllinger Jan s. Franciszka i dokumenty na nazwisko Dolanowska - Jędrzejewska Krystyna, zam. Lublin, ul. Poniatowskiego 12. 116 G

ZGUBIONO kartę rzeczniczą wyd. na nazwisko Jaczyński Jan, zam. Łęczna. 117 G

UNIEWAŻNIAM się zgubioną legitymację odznaczającą: Medal za Warszawę, Odrę, Nysę, Bałtyk, za zwycięstwo nad Niemcami, rosyjskie, za wyzwolenie Warszawy na nazwisko Lipiec Jan zam. Błogoraj. 115 K.

Księgowość, organizacja biura, przedsiębiorstwa handlowego, prawnik, ekonomista, korespondencja handlowa, stenografia itp. Kurs handlu krajowego i zagranicznego dla czynnych pracowników i kandydatów do zawodu handlowca. Zgłoszenia kierować: Państwowe Technikum Korespondencyjne dla Handlowców — Warszawa, ul. Sienna 16. (Załączyć znaczek na odpowiedź). 85

OGŁASZAJCIE SIĘ W Sztandarze L u d u

PREZYDENT M. LUBLINA

Lublin, dnia 14 stycznia 1949 r.

L. Fb./20/49.

Ogłoszenie

Podaję do wiadomości, że zgodnie z art. 37 pkt. 3 jednolitego tekstu dekretu z dnia 20 marca 1946 r. o podatkach komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 40, poz. 198 z 1947 r.) niżej wymienione statuty podatków i opłat uchwalone przez Miejską Radę Narodową na posiedzeniu w dniu 27 sierpnia 1948 r., zostały zatwierdzone przez Władzę Nadzorczą w dniu 20 grudnia 1948 r. L. II-4/4367/48. a mianowicie:

1. Statut podatku od publicznych zabaw, rozrywek i widowisk,
2. Statut podatku od zajmowanych lokali, w hotelach, pensjonatach, pokojach umebłowanych, gospodach i zajazdach lub domach noclegowych,
3. Statut podatku od spożycia w zakładach gastronomicznych,
4. Statut podatku od psów,
5. Statut podatku od plakatów, szyldów i anonsów,
6. Statut opłat za nadmierne używanie bruków,
7. Statut opłat za czynności i poświadczenia urzędowe, oraz używanie komunalnych urządzeń dobra publicznego.

Statuty wyżej wymienionych podatków i opłat zostały wyłożone do przejrzania w gmachu Zarządu Miejskiego, ul. Krakowskie Przedmieście Nr. 78, pokój Nr. 26 — I piętro, w godzinach przyjęć dla interesantów.

Prezydent miasta
(—) Mgr. St. Krzyżak

Komunikat Koła Terenowego PZPR Nr 3

Sekretariat koła zawiadamia b. członków kół terenowych PPR Nr 3 oraz członków kół Nr 5 i 6 dawniej PPS, że dnia 19 bm. o godzinie 17 w sali b. OMTUR przy placu Bychawskim Nr 3 odbędzie się zebranie poświęcone wyborom delegatów na konferencje dzielnicową i miejską. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Nowe kadry metalowców rosną w Szkole Przemysłowej Lubelskiej Fabryki Maszyn Rolniczych

Grupa chłopców pochylonych nad łopatkami piluje zawieszoną na kawałku Będą z tego ramki piłek do cięcia metalu. Oczy w skupieniu śledzą ruch pilnika po jasnej płaszczyźnie. Żeby nie zdążyć za dużej. Każdą pracę ocenia skrupulatnie instruktor warsztatowy tow. Włodarczyk i stawia stopień.

Pracuje tu pierwsza klasa. Z klasy drugiej widzimy tylko ucznia Lipińskiego, który w kuźni odkuwa nowe ramki dla młodszych kolegów. Jak się dobrze weźmie do roboty to zrobi ich 10 w ciągu jednej lekcji (lekcja praktyczna w warsztacie trwa 5 godzin — od 7-mej rano do 12-tej w południe).

Po dwugodzinnej przerwie na obiad uczniowie zbierają się w pięknie urządzonej sali na zajęcia teoretyczne. Trwają one przeciętnie równie 5 godzin, t. zn. do godziny 19-tej. Sobotnie popołudnie jest wolne, a w środę przed południem zamiast lekcji warsztatowych uczniowie, należący w 100 procentach do

Volksdeutsch i sabotażysta Szymański stanie dziś przed sądem

W Wojskowym Sądzie Rejonowym rozpocznie się dziś proces o szkodnictwo gospodarcze, spowodowanie zafurczenia 30 dzieci i śmierci dwojga z nich.

Na ławie oskarżonych znajdzie się Klemens Mieczysław Szymański, były administrator majątku Bielszczy-

zna a ostatnio Lemszczyzny, należących do Zarządu Miejskiego.

Szymański volksdeutsch i kolaborant w pełni wiernie wysługiwał się Niemcom za czasów okupacji. Po wyzwoleniu nie zaprzestał szkodnictwa, choć teraz czynił to już w innej formie.

Będąc najpierw zarządcą, a potem administratorem majątku Bielszczyzny uprawiał sabotaż prowadząc rujną gospodarkę. Spowodował zniszczenie zboża, zaniedbał obsianie pól i pozostawił ugory, zaniedbywał hodowlę, nie płacił w terminie robotnikom i obojętnie się z nim nieludźko, powodując u nich niechęć do pracy w majątku. Pobierał przydziały i zamiast je rozdzielać między robotników, przywłaszczał je sobie. Wbrew przepisom na własną rękę sprzedawał i nabawił inwentarz i produkty rolne zarabiając na tym niemałe sumy. Prowadził chaotyczną gospodarkę finansową i sam dysponował funduszami udzielanymi przez Zarząd Miejski. Celowo nie dostarczał syropu jarni Luban-Wronki ziemniaków,

powodując, że zakład nie mógł w terminie wykonać planu produkcji. Przez fałszowanie mleka spowodował zatrucie 30 dzieci w Domu Dziecka i Matki oraz śmierć 2 dzieci. Szymański przechowywał nielegalnie broń, którą terrorizował robotników. W kwietniu ub. r. został Szymański aresztowany.

Jako świadkowie zostali na rozprawę wezwani naczelnicy wydziałów, były prezydent miasta i wielu urzędników Zarządu Miejskiego.

KONFERENCJA referentów ekonomicznych Związków Zawodowych

W dniu 25 bm. odbędzie się w Lublinie w sali TUR konferencja referentów ekonomicznych Zarządów Okręgowych, Oddziałów oraz Powiatowych Rad Związków Zawodowych.

Na konferencji tej zostaną omówione najaktualniejsze zagadnienia chwili obecnej, jak reforma systemu płac, nowe normy produkcyjne, walka z drożyzną i spekulacją i inne. Ponadto zostanie opracowany wspólny plan pracy referatów ekonomicznych.

Niewykorzystane zdolności

Malarz — samouk Władysław Kocot, robotnik w Warsztacie Technicznej Obsługi Rolnictwa, posiada wielkie zdolności, ujawniające się w barwnych kompozycjach, malowanych przez niego barwą klejową i akwarelą. Zarówno rysunek, jak i wyuczenie perspektywy w tych obrazach znamionują duży talent samodzielnego, choć kolorystyka Kocota w jego dążeniu do naturalizmu zdradza niewydolną umiejętność spostrzegania barw. (Kocot często

kładzie nie taką barwę, jaką w istocie widzi, lecz taką jaką dany przedmiot posiada, jak np. oglądając go z bliska i to bez uwzględnienia wzajemnego oddziaływania na siebie barw sąsiadujących).

Samoukiem — malarzem zajął się swego czasu prof. Miklasinski, udzielał mu przez przeciąg kilku miesięcy nauki i rady. Dla rozwinięcia w pełni talentu malarzkiego jest to stanowczo zbyt mało. Kocot jest człowiekiem w pełni sił twórczych i pragnie się uczyć.

Sądymy, że ob. Kocotem warto się zająć. Wiek jego nie stoi na przeszkodzie do przyswojenia sobie niezbędnej kultury malarzkiej i do stańcia się nawiązującym artystą, który swą twórczością mógłby wzbogacić dorobek kulturalny Polski Ludowej. Kto mu pomoże?

Ex-aminu dla eksternistów

W terminie zimowym egzaminu dla eksternistów z zakresu gimnazjum ogólnokształcącego dla dorosłych odbędą się w czasie od 3 do 18 lutego br.

Dodatkowe zgłoszenia na egzamin dla eksternistów można składać w Kuratorium Wydz. OIKD, pokój Nr 49.

Występy zespołów świetlicowych Związków Zawodowych

Na zakończenie pierwszego dnia obrad plenum OKZZ odbyły się w sali „pocztowców” występy zespołów świetlicowych Zw. Zaw.

Program rozpoczęła orkiestra ZZ Kolejarskiej pod kierownictwem znanego dyrygenta Tymosławskiego, odegraniem kilku popularnych utworów muzycznych.

Następnie zespół Zw. Zaw. Pracowników Instytucji Społecznych przy KW PZPR zasłonił kolegami z fabryki „Veritas” wykonął montaż inscenizacyjny zjednoczenia partii robotniczych. Najbardziej sugestywnym jego momentem było zbliżenie się do siebie sztafetu robotniczych, symbolizujących w sposób zrozumiały dla widowni ideologiczne zjednoczenie się ruchu robotniczego.

Natomiast w związku z inscenizacją pięknego wiersza „Budujemy dom” nasuwała się pewne zastrzeżenie i uwagi. Wiersz ten został zinscenizowany przy pomocy gestów mających ułatwić wyobraźni stworzenie iluzji budowania domu. Wiersz ten wywiera daleko silniejsze wrażenie bez pomocy gestu, który raczej kłopotliwie wyobraźnię i przeszkadza jej w swobodnym stwarzaniu wizji wspólnego domu. Wyobraźnia pobudzona samym tylko wierszem dostrzega obrazem konkretnego domu drugi obraz, daleko piękniejszy: wznośzenie w trudzie i znoju zębów i ścian najmilszego Domu — Ojczyzny.

Drugi montaż poetycki pt. „Jedyną prawą — iść” doskonale wykonany przez zespół Zw. Nauczycielstwa Polskiego, a opracowany przez Wandę Kaniorową, zawierał mocne akcenty radosnej wiary w zbratanie się ludzkości i w jasną przyszłość. Składa się on z fragmentów, z których każdy odznacza się wysokim ładunkiem uczucia i patosu. Brak stopniowania i artystycznego umiaru w dawanu wzruszeń wywołuje w rezultacie u odbiorcy zmęczenie psychiczne i utrudnia pogłębienie i utrwalenie wartościowych przeżyć artystycznych.

Wystąpił również chór, który pod dyktando ob. Waśkowskiego odśpiewał „Witaj cna drużyno”, „Odbudowa” (melodia Waśkowskiego) i go-

raco okładkową, piękną „Pieśń pokoju” Nowikowa.

Na drugą część programu złożyły się tańce ludowe. Zespół świetlicowy przy oddziale Zw. Zaw. Pracowników wykonał wiązanek tańców lubelskich w opracowaniu kierowniczki świetlicy ob. Samborskiej.

Na zakończenie programu zespół Zw. Instytucji Społecznych przy Woj. Kom. PZPR i pracowników fabryki „Veritas” odtańczył bez sztucznych stylizacji wiązanek krakowiaków tak, jak je tańczą w Bronowicach pod Krakowem.

SPORT • SPORT

Co mówi Ehrlich o sobie

Były trzykrotny wicemistrz świata w grze tenisa stołowego — Alojzy Ehrlich, udzielił nam krótkiego wywiadu, który publikujemy. „Przed wojną zamieszkiwałem we Lwowie, gdzie należałem do klubu „Hasmonea”. Obecnie mam 35 lat. Jestem kawalerem. Wybuch wojny zastał mnie we Francji. W 1944 r. zostałem aresztowany, a następnie zesłany do Oświęcimia. Podczas ewakuacji więźniów z tego obozu w głąb Rzeszy udało mi się zmylić czujność straży i zbiec.

W niedługim czasie zostałem ponownie aresztowany i zesłany do obozu w Neu-Gamme. Po uwolnieniu mnie z obozu koncentracyjnego przez wojska anglo-amerykańskie wróciłem do Francji. Dzięki wybitnej pomocy okazanej mi przez lekarzy amerykańskich — przychodzę do zdrowia. Rozpaczam treningi w grze tenisa stołowego. W niedłu-

gim czasie biorę już udział w turniejach rozgrywanych w większych miastach Francji i myślę o zdobyciu mistrzostwa Polski. Zwierzę się ze swych myśli o powrocie do kraju swym kolegom Francuzom, którzy kategorycznie odradzają mi wyjazd do Polski. Tęsknota za krajem jest silniejsza od wpływu najnowszych wiadomości o Polsce, gdzie ma rzekomo panować uciśnienie. Jadę do Polski.

W kraju spotykam się wszędzie z gorącym przyjęciem ze strony rodaków. Przywiozłem dużo sprzętu sportowego dla polskich zawodników i cieszę się, że będę instruktorem wielu kolegów na obozie przed startem do mistrzostw świata w Sztokholmie.

Na pożegnanie pozdrawiam wszystkich sportowców lubelskich, życząc im osiągnięcia dobrych wyników na nówce sportowej”.

Kraków i Gdańsk proponują rozegranie międzyokręgowych meczów pięściarskich z Lublinem

Krakowski Okręgowy Związek Bokserski zaproponował L. O. Z. B. rozegranie międzyokręgowego spotkania w boksie. Krakowianie podali za pełnię możliwe do przyjęcia warunki finansowe, wobec czego propozycja ich zostanie zaakceptowana.

Mecz odbyłby się w dniu 20 lutego br.

Jednocześnie przysłano do sekr. L. O. Z. B. pismo od Gdańskiego Okr. Zw. Bokserskiego z propozycją rozegrania międzyokręgowego spotkania w boksie Gdańsk — Lublin. W tym wypadku goście podali zbyt wysokie warunki finansowe, wobec czego spot-

kanie pięściarskie z Gdańskiem mogłoby się odbyć jedynie na wolnym powietrzu, gdzie frekwencja publiczności byłaby większą aniżeli w sali kina „Apollo”.

Nowy sekretarz LOZB

Na miejsce ustępującego sekretarza LOZB ob. Foltchera, który w niedługim czasie wyjedzie do Szczecina, wybrano Jerzego Suchodola.

Jednocześnie do Zarządu LOZB dokooptowano ob. ob. Malca i Wysockiego. Wydział spraw sędziowskich powierzono ob. Kobiałce, sportowy ob. Kisterowi.

„Pierwszy Krok Bokserski”

„Pierwszy Krok Bokserski” zorganizowany zostanie przez LOZB w dniach 10, 11, 12 i 13 lutego br. w sali Wojewódzkiego Ośrodka Kultury Fizycznej. Na starcie ujrzymy pokatą cz-

frę zawodników (około 90) reprezentujących kluby z całego województwa lubelskiego. Mistrzostwa okręgu dla seniorów odbędą się o miesiąc później.

Kino TUR

Kino dźwiękowe TUR przy ul. Krak. Przedmieście 21 wyświetla we wtorek, dnia 18 stycznia o godz. 17 zestaw filmów pt. „Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach”, „Wyroby z bursztynu”, „Pozorna śmierć”, „Instynkt zwierząt” i „Sen Dycia”. Cena biletów — 20 zł.

Dokąd dziś idziemy

KINA

APOLLO: „Pieśń tajni” ost. dzień seansu: godz. 15, 17, 30, 20.

BAŁTYK: „Dwulicowa kobieta” godz. 15, 17, 19, 30

RIALTO: „Rodzina Artamowich”

TEATRY

TEATR MIEJSKI: „Żołnierz i bohater” g. 19.30.

TEATR MUZYCZNY: „Wiktoria i jej huzar” g. 19.30

Pogotowie Ratunkowe tel. 22-73
Straż Pożarna tel. 08
Komenda Miasta M. O. tel. 23-82

Radio

WAŻNIEJSZE AUDYCJE

WTOREK, 18 stycznia

8,20 Koncert. 6,10 Dziennik. 6,30 Muzyka. 7,00 Powt. wiad. dziennika. 8,30 Stare i nowe — powieść Lucjana Rudnickiego (odc. 1). 9,30 Wschodnia Radiowa. 11,40 Kronika polityczno-gospodarcza Bułgarii. 12,00 Wiad. południowa. 12,20 Na swojską nutę. 12,45 Aud. dla wsi. 15,30 Chłopcy z Placu Broni — słuch. dla dzieci. 16,00 Dziennik. 16,30 Ostatnie spotkanie — słuch. dla młod. o Leninie. 17,00 Koncert. 17,45 Aud. TPZ. 17,50 Przewodnictwo cieplne — pog. 18,00 Lekcja rosyjskiego. 18,15 Pieśni Fr. Liszta. 18,50 Co należy czytać. 19,00 Koncert. 19,40 Wschodnia Radiowa. 20,00 Dziennik. 20,30 Muzyka. 21,00 Koncert symfoniczny (Transmisja z Katowic do Brukseli, Budapestu, Paryża i Pragi). 22,10 Mowa muzyczna. 23,00 Ostatnie wiadomości.

40% -owy wynik akcji wczasów

Referat wczasów naszej OKZZ stwierdził, że w ciągu 10-ciu miesięcy urlopowych ub. roku na 3.800 przyznanych dla lubelskiego świata pracy miejsc w domach wypoczynkowych — wykorzystanych zostało w rzeczywistości tylko 1.710. W tej liczbie osób, które skorzystały z dobrodziejstwa Funduszu Wczasów pracowników fizycznych stanowili tylko nie wiele ponad 30% liczbą 417. Wprawdzie w stosunku do roku 1947 i ta liczba oznacza trzykrotny wzrost udziału robotników fizycznych w akcji wczasowej, ale i ona jest w dalszym ciągu zbyt niska.

W tegorocznym sezonie urlopowym dla zwiększenia odsetka korzystających z wczasów pracowników fizycznych Rady Zakładowe poszczególnych fabryk będą same ustalały program wykorzystania urlopowych przez pracowników zakładu, dopilnowując terminowego wykorzystania przyznanych miejsc.

WALUBELSKIM BRUKU

Bliskawiczna naprawa

Parę dni temu pisaliśmy o uszkodzonej latarni wiszącej na Krak. Przedm. (róg Pijarskiej). Już na drugi dzień rano energicznie wzięto się do naprawy i w przeciągu kilku godzin liną podtrzymującą przewody oraz lampę została umocowana w nowym miejscu.

Obecnie przechodnie spoglądają z ulgą na zreperowane miejsce i z pewnością przechodzą pod latarnią

POWO

ODBUDOWA PRZEMYSŁU BIALORUSI

Odbudowa przedsiębiorstw, podlegających Ministerstwu Przemysłu Miejscowego Białorusi, zo stała zakończona. Uruchomiono przeszło 2500 nowych i odbudowanych fabryk oraz warsztatów. Produkcja ich zwiększyła się o 68% w porównaniu z okresem przedwojennym.

Wielkie sukcesy osiągnął przemysł metalowy. W Mohilewie odbudowano walcownie rur i linie nia Miasnikowa. Zdolność wytwórcza zakładów budowy obrabiarek w Orszy zwiększyła się prawie dwukrotnie w porównaniu z okresem przedwojennym. Została odbudowana fabryka narządów imienia Czałowa w Mińsku.

Na Białorusi powstały dziesiątki przedsiębiorstw produkujących artykuły gospodarstwa domowego. W Mińsku wykańcza się budowę fabryki patefonów. W Borysewie odbudowana została fabryka fortepianów. Nowa fabryka pod Witebskiem rozpoczęła produkcję igieł do szycia i igieł do patefonów. Wkrótce przystąpi się do produkcji pił tartacznych, rowerów, blachy cynkowej itd.

NAJWIĘKSZA BRYŁA ZŁOTA

Największą bryłą złota znaną w stanie naturalnym jest „nugget” zwany „Witaj Gościu”, odkryty wśród korzeni drzewa w Dundly w stanie Victoria w Australii w r. 1869. Ważył on 69,5 kg i został sprzedany przez znalazcę za 10 tys. funtów szterlingów.

Drugi pod względem wielkości „nugget” został znaleziony również w stanie Victoria w r. 1858. Znajdował się on tuż pod powierzchnią ziemi i ważył 61,4 kg. Choć jego wartość wynosiła tylko 8376 f. szt. znalazca otrzymał zań aż 10,5 tys. f. szt.

NOWE KOPALNIE

Niedawno jeszcze szumiała tu tajga. Przed dwoma laty pojawili się geolodzy, którzy wykryli w tym rejonie złoża węglowe. W ślad za nimi przybyli inżynierowie i technicy, by założyć kopalnię „Czertinskaja 2-3”. Po upływie pewnego czasu kopalnia zaczęła już wydobyć węgiel.

Nowa kopalnia jest całkowicie zmechanizowana.

Równocześnie z budową kopalni postępowała budowa osiedla górniczego. Wyrosły murowane budynki, w których mieszczą się bursy górnicze, powstały całe dzielnice willowe. Osiedle ma szkołę, żłobek, sklepy, plekarnie. Kończy się budowę wielkiego gmachu szkoły średniej, szkoły fabrycznej i ambulatorium.

Niedawno rozpoczęła się budowa drugiej kopalni „Czertinskaja — 1”. Po jej wykończeniu rozpocznie się budowa kopalni „Czertinskaja — Jużnaja” oraz „Czertinskaja — Zapadnaja”.

W nowym mieście górników powstanie wielki klub górniczy. Linia tramwajowa długości 15 km połączy miasto z jednym z najstarszych miast Zagłębia Kuznieckiego — Biełowem.

Niebawem na mapie ZSRR wśród innych ośrodków przemysłowych Wschodu zjawi się nowe miasto górnicze.

MIEDZYNARODOWE REKORDY RADZIECKICH KONSTRUKTORÓW SAMOLOTOWYCH

Komisja lotniczo-sportowa przy Centralnym Aeroklubie ZSRR imienia Czałowa, otrzymała zawiadomienie od Prezydium Międzynarodowej Federacji Lotniczej FAI, że lot hydroplanu z silnikiem mechanicznym konstrukcji M. Wasilczenko ustalił rekord międzynarodowy. Model ten przeleciał 53 km 800 m w linii prostej, bijąc dotychczasowy rekord tego typu modeli o 23 km.

Lot modelu hydroplanu z motorkiem gumowym konstrukcji ucznia Wasiliewa ustalił również rekord międzynarodowy. Model ten utrzymał się w powietrzu przez 30 minut 16 sekund.

Kosztowny król

Publicysta amerykański Harold Ickes, opisując w dzienniku „New York Post” cierpienia narodu greckiego, głód i nędzę, panujące w Grecji pod rządami monarcho-faszystów, zwraca uwagę na olbrzymie wydatki, idące na utrzymanie dworu królewskiego oraz niesłychanie liczny aparat urzędniczy.

Jak podaje Ickes, król Paweł II otrzymuje miesięcznie 40 000 dolarów. Oprócz tego król ma jeszcze co miesiąc ogromne dochody, dwukrotnie przewyższające dochody króla angielskiego. Grecki „władca” posiada wielkie majątki ziemskie oraz udziały w rozmaitych przedsiębiorstwach przemysłowych, nie mówiąc już o pałacu w Atenach i luksusowej rezydencji w pobliżu stolicy.

Król, jak wiadomo, jest Niemcem. Jego żona — Niemką. W armii Hitlera służyło siedmiu

jej braci. Para królewska afiszuje się swym niemieckim pochodzeniem, w szczególności królowa lubi opowiadać o tym w salonowych rozmowach z amerykańskimi politykami, którzy bardzo licznie odwiedzają Ateny.

Wydatki na utrzymanie dworu królewskiego nie są jedyną pozycją, pochłaniającą olbrzymie sumy z deficytowego budżetu Grecji. W r. 1939 było w tym

Z Trypolis do Orli



Młode słońce doskonale zniosło podróż samolotem.

„dużo gorzej było z chrztem przy wyjściu z samolotu. Mały „Sambo” został oficjalnie zaangażowany do cyrku Bouglione i ochrzczony przez swego pana szampanem.

Bakterie, bakterie...

Jeden metr sześcienny powietrza wielkomiejskiego zawiera od 330 do 1.540 bakterii. Jeden cm³ wody ze ścieków kanalizacyjnych posiada ponad 1 milion bakterii chorobotwórczych, podczas, gdy taki sam centymetr dobrej wody do picia zawiera niespełna 100 bakterii nieszkodliwych dla zdrowia.

W jednym gramie próchnicy żyje około 100 milionów bakterii, natomiast w jednym gramie ziemi piaszczystej znajduje się ich „tylko” 100 tysięcy.

(pr.)

Generałowie hitlerowscy w służbie USA

„Prawda” zamieszcza artykuł swego korespondenta berlińskiego, Jerzego Korolkowa o generałach hitlerowskich w służbie amerykańskiej. Opisując szczegółowo historię wypuszczenia na wolność gen. Haldera, korespondent pisze:

„— Prasa brukowa „demokracji zachodnich” lansuje wersję, jakoby jednym obecnym zajęciem gen. Haldera była zabawa z wnukami, jakoby na zawsze pożałował się on z nadzieją kariery wojennej i woli spędzać czas w domu w szlafroku. Chętnie rozpowiada to i sam Halder

Ale kłamie. Pod połami szlafrocka pogrążają ostrogi generałskie. Wypuszczono go na wolność nie bez powodu. Nie dla „zabawy” pod nazwiskiem Schmidta stanął on na czele komitetu „nad zoru gospodarczego”, który stanowi organ remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

Jak donoszą z wiarogodnych źródeł, Halder ma zostać naczelnikiem policji wojskowo-przemysłowej znanej pod nazwą „Czarnej Gwardii”, więc innymi słowy — formacji wojskowych w Bizoni, Korespondent podkreśla, że Halder nie jest jedynym faszystowskim dostojnikiem wojskowym, którego władze amerykańskie wciągają do współpracy przy realizacji swych planów agresywnych.

Generał hitlerowski Guderian, który przez dłuższy czas zajmował się „uogólnianiem doświadczeń” wojennych na froncie wschodnim, stanął obecnie na czele ośrodka wywiadu wojskowego. W „sztabie” Guderiana zasiada 9-ciu generałów faszystowskich i 10-ciu

pułkowników. Inicjatywa stworzenia tej organizacji należy do mistrza wywiadu amerykańskiego, Allana Dullesa.

Guderian i jego sztab otrzymali polecenie odbudować sieć wywiadu niemieckiego w Niemczech i zagranicą. Instrukcja amerykańska, wydana Guderianowi, przewiduje, jako jedno z zadań, wsnąć pracę sztabu szpiegowskiego z nielegalnymi organizacjami faszystowskimi w Europie.

„Wbrew wszelkiego rodzaju sprostowaniom — pisze w dalszym ciągu Korolkow — na terytorium Niemiec Zachodnich odbywa się organizacja i szkolenie niemieckich żołnierzy i oficerów. W Indonezji, we francuskiej legii „cudzoziemskiej”, w Indochinach i wielu innych krajach znajdują się niemieckie formacje wojskowe”.

kraju około 50 tysięcy urzędników państwowych, obecnie aparat administracyjny liczy 90 tysięcy urzędników. „Praca” wielu z nich polega jedynie na — pobieraniu pensji.

System podatkowy w Grecji jest tego rodzaju że zasadnicza część podatków spada ciężkim brzemieniem na barki mas pracujących. Ludzie zamożni płacą stosunkowo bardzo małe podatki i przechowują swoje mienie przeważnie w bankach amerykańskich. Rozumie się samo przez się — podkreśla Ickes — że ci opływający w dostatki Grecy dochodzą wierności swemu niemieckiemu królowi i wszelkimi siłami starają się utrzymać system polityczno-gospodarczy, który daje im mocność wygodnego życia.

Ickes zaznacza w końcu, że gdyby te wszystkie fakty doszły do wiadomości szerokiej opinii publicznej w Ameryce, stałyby się z pewnością przedmiotem najwyższego zainteresowania ze strony amerykańskich płatników podatkowych, których kosztem opłaca się — w myśl „doktryny Trumana” — tzw. pomoc dla Grecji i dla jej kosztownego króla.

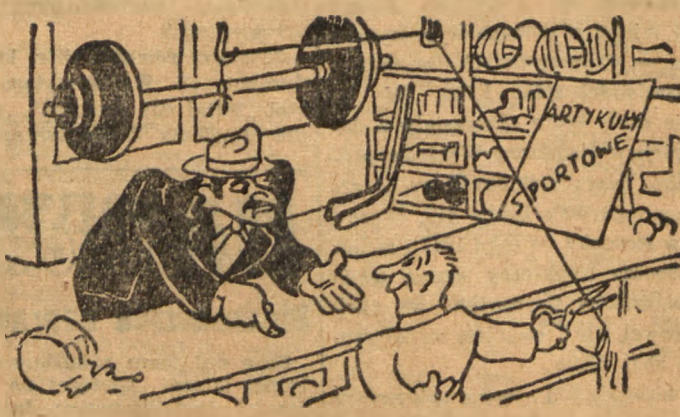
Gdy bibliobus nadzieżdza...

Co tygodnia w określony dzień czekają na mieszkańcy różnych przedmieść Pragi. Przybywa zazwyczaj po południu. Długi, siedmioosobowy „Skoda-Diesel” zaskłony, z sufitowym neonowym oświetleniem włączony w sieć elektryczną, przystaje na ustalonym miejscu, otwiera swe podwoje a ruchoma, objazdowa biblioteka głowatego miasta Pragi rozpoczyna swą działalność kulturalną. Na dalekich przedmieściach, gdzie już widać raczej łany niż ulice, gdzie noszą jeszcze nazwy starych osad, ludność bardzo rzadko słyka się z książką, bo w miejscowej bibliotece zabrakło już nowości a do miasta daleko. Narazie raz w tyg. później zaś przynajmniej 2 razy tygodniowo przybywać będą w te zakątki biblioteki na kołach, niosąc kulturę, rozrywkę i naukę.

Z takiego wolnego dostępu do książek korzystać będą i ci, którzy wypożyczają będą książki w bibliotekach objazdowych, nazwanych już obecnie bibliobusami. Bibliobus pomieści 2500 książek. Wóz ma 11 metrów długości, waży przeszło 7 ton, podwozie wraz z silnikiem wykonane zostało w zakładach Skoda a wnętrze wybudowane zostało podług wskazówek doświadczonych bibliotekarzy. Jednocześnie w bibliobusie może wybierać książkę około 20 czytelników. Czytelnicy mają do dyspozycji wyprawne go bibliotekarza, który służy radą i wskazówkami.

Nie trzeba specjalnie podkreślać znaczenia kulturalnego tego przedsięwzięcia. Niewątpliwie za przykładem Pragi pójdą i inne wielkie miasta czeskosłowackie, jak Bratysława, Ostrawa, Pilzno itd.

HUMOR ANGIELSKI



Karykatura bez podpisu

WISZA

Profaszystowski rząd Unii Północno-Afrykańskiej zwolnił z więzienia ostatnich 6-ciu faszystów, skazanych w swoim czasie za zdradę stanu i sabotaż uprawiany podczas ostatniej wojny. Faszystów dotad jeszcze przebywali w kratkach, aczkolwiek inni podobni przestępcy wołenni zostali już wcześniej zwolnieni.

Amerykańskie kółka przemysłowe są przerażone osiągnięciami uczonych francuskich w dziedzinie badań nad energią atomową, oraz oświadczeniem prof. Joliot-Curie w sprawie wykorzystania tych zdobyczy dla celów pokojowych i przemysłowych. Businessmani USA obawiają się wyrażnie, że inne kraje, które nie stawiają na pierwszym miejscu produkcji niszczącej broni atomowej, wyprzedzą znacznie St. Zjednoczone na polu zastosowania energii atomowej dla celów przemysłowych.

Przed kilkoma dniami został podpisany we Frankfurcie traktat handlowy pomiędzy Francją i Niemcami Zachodnimi.

Na mocy tego traktatu, Francja zobowiązuje się dostarczyć od chwili obecnej do dnia 30 czerwca 1949 r., 470.000 ton żelaza, które zasila przemysł metalowy Zagłębia Ruhry. Francja dostarczy również Trizonii 50.000 ton bauxytu.

Niemcy miały dostarczać Francji bezpłatnie węgiel z tytułu reparaacji wojennych. Pozwoliłoby to na produkcję stali w wielkich piecach na terenie Francji. Niestety, w świeżo podpisanym traktacie handlowym we Frankfurcie, nie ma mowy o węglu.

Prasa donosi o dwóch wielkich aferach finansowych w które wmuślane są wybitne osobistości alenckie. Minister finansów, Helm, wraz z kilkoma swymi przyjaciółmi, także ministrami, przesłał kosztowny podarunek pani Clay, żonie szefa amerykańskiej misji gospodarczej w Grecji. Był to naszyjnik z pereł o wartości 2.000 owienów.

Główny sędzia śledczy i oskarżyciel Komitetu Badania Antyamerykańskiej Działalności, Robert Stripping, postanowił objąć stanowisko w amerykańskim towarzystwie naftowym. Jego roczna pensja będzie wynosiła 26.000 dolarów.

Zachodnie Niemcy obiega obecnie broszurka, zatytułowana „Świadectwo Niemców” zawierająca 15 listów napisanych przez b. członka hitlerowskiego sztabu generalnego, generała Jodla. Ten ostatni został powieszony na skutek wyroku Trybunału w Norimberdze. Jak dotychczas, władze anglo-amerykańskie nie wydały żadnego zarządzenia w sprawie skonfiskowania powyższej broszury, mimo, że została ona odbita w tysiącach egzemplarzy.

Komentując pobyt Lindbergha w Niemczech dziennik „Taegliche Rundschau”, stwierdza, że przyjaciel Hitlera, specjalny doradca Goeringa, faszystowski pułkownik amerykański Charles Lindbergh służyć będzie obecnie swoimi radami na temat „zimnej wojny” i działalności tzw. „mostu powietrznego”.

Wspomniany dziennik dodaje, że jako specjalny doradca szefa sztabu amerykańskich sił lotniczych w Niemczech, Lindbergh rozpoczął już inspekcję instalacji „mostu powietrznego” we Frankfurcie. Oczekuje się, iż w niedługim czasie przybędzie on do Berlina.

„Tak więc obecnie nie istnieje żadna tajemnica i cały świat może się zorientować, co do tego, jakiego rodzaju siły prowadziła walkę o Berlin i „most powietrzny” — konkluduje „Taegliche Rundschau”.

Komentując pobyt Lindbergha w Niemczech, dziennik „Berliner Zeitung” oświadcza, że amerykański minister armii Kenneth Royall, postanowił „niedługo” wysłać ze St. Zjednoczonych do Niemiec swoich ekspertów lotniczych, w zamiar „dostarczenia” młodych hitlerowskich specjalistów, którzy szkoleni będą w USA.